



RADA MIASTA RYBNIKA
ul. BOLESŁAWA CHROBREGO 2
44-200 RYBNIK

Rybnik, dnia 24 listopada 2016 r.

BR.0002.12.2016

2016-122791



**Protokół nr XXVIII
z sesji Rady Miasta Rybnika z dnia 24 listopada 2016 r.**

1. Głos w sprawie budowy koncernu przedstawicieli wnioskodawców (BAPRO ENERGY COMPLEX).
2. Głos protestujących mieszkańców.
3. Dyskusja.
4. Wnioski w dyskusji.

Jan Mura – Przewodniczący Rady o godz. 16:00 otworzył sesję Rady Miasta, powitał wszystkich zebranych m.in. mieszkańców, zaproszonych gości oraz internautów. Na podstawie listy obecności (załącznik do protokołu) stwierdził, że obecnych jest 23 radnych, w związku z czym obrady będą prawomocne.

Jan Mura – Przewodniczący Rady zapytał czy są jakieś uwagi do porządku obrad.

Anna Gruszka – Radna Miasta odniosła się do pkt 4 „Wnioski w dyskusji” Zapytała: „Kto ma te wnioski wyciągnąć i jakie będą miały skutki prawne?” Dodała, że ten pkt powinien nazywać się „Wnioski z dyskusji”

Jan Mura – Przewodniczący Rady odpowiedział, że porządek obrad został przygotowany zgodnie z propozycją złożoną przez wnioskodawców sesji nadzwyczajnej. Dodał „Myślę, że Państwo macie jakieś pomysły na te końcowe wnioski.”

1. Głos w sprawie budowy koncernu przedstawicieli wnioskodawców (BAPRO ENERGY COMPLEX).

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
– **Wiceprezes firmy** przedstawił projekt „Bapro Energy Complex” szczególnie zwrócił uwagę na następujące aspekty:

- projekt będzie miał minimalne oddziaływanie na środowisko (szczególnie w zakresie emisji gazów i pyłów),
- dobrą ekonomikę przedsięwzięcia,
- zagospodarowanie odpadów w wyrobiskach kopalni,
- zmniejszenie niskiej emisji,
- wysoką energetyczność złoża i bardzo dobre parametry fizykochemiczne,
- analizy studium wykonalności były analizowane przez takie podmioty jak SUEZ, EDF, koreański koncern energetyczny KEPCO,
- poprawa jakości powietrza, jakości życia mieszkańców i rozwój cywilizacyjny miasta,
- 12 tysięcy nowych miejsc pracy,
- zwiększenie dochodów budżetowych miasta (wzrost o 25 milionów rocznie),
- projekt jako odpowiedź na potrzebę uratowania polskiej energetyki węglowej i przemysłu górnictwa.

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
przedstawił prezentacją multimedialną dot. kopalni „Paruszowiec”. Szczególnie zwrócił uwagę na kwestię tzw. osiadania. Przedstawił zebrany jak będzie wyglądał kompleks. Ma się tam znaleźć blok energetyczny zasilany

własnym paliwem. Zakład wyposażony zostanie w stację uzdatniania wody. Jeżeli chodzi o składowanie odpadów: mają one pozostać na miejscu zakładu, w wyrobiskach kopalni. Z kolei węgiel o średniej kaloryczności w 80% będzie wykorzystywany w bloku, a przetworzone paliwa trafią na rynki lokalne. Emisja zbliży się do tej, jak spala się gaz (wyniesie 646 kg/MWh). To wynik uzyskany bez technologii wychwytywania CO₂, którą można zamontować. Wg założeń spółki, deformacje terenu mają być jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców. Wg prognoz osiadanie może maksymalnie dochodzić do 2,5 metra, uzyskując nie więcej niż III kategorię szkód górniczych. I tak dla dzielnicy Północ przewidziano 0,5 metra w okolicach ul. Nabrzeżnej i Żużłowej, 71 cm dla Przemysłowej i Mikołowskiej na Paruszowcu. Z kolei na ul. Stawowej i Groborza przewiduje się osiadanie terenu do 1,8 m. Największa deformacja może nastąpić w okolicach ul. Podleśnej - nawet do 11 metrów.

prof. dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
- **Przedstawiciel GIG** – odniósł się do kwestii osiadania i ochrony powierzchni budowlanych. Szczególnie zwrócił uwagę na następujące aspekty:

- złoże należy lepiej zbadać jest jeszcze możliwość korekt,
- nowa kopalnia zakłada możliwość eksploatacji z podsadzką hydrauliczną,
- kopalnia zaczyna od „zera” w związku z czym nie ma zaległości w usuwaniu szkód górniczych i będzie podejmować działania wyprzedzające zapobiegające powstawaniu szkód.

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
– **Wiceprezes firmy** poinformował, że wysokość nakładów inwestycyjnych na cały projekt wyniesie 8 miliardów złotych. Budowa kompleksu jest szansą na rozwój Rybnika i budowę dobrobytu jego mieszkańców przez kolejne 30-50 lat. Zwrócił uwagę na konieczność dialogu z mieszkańcami, radnymi i Prezydentem Miasta. Zwrócił się do Przewodniczącego i całej Rady z prośbą o zwieszenie skutków podjętej uchwały i wstrzymanie dalszych działań w tym zakresie do czasu przedstawienia jednolitego tekstu oddziaływania na środowisko w związku ze zmianami ustawy o ochronie środowiska.

Jan Mura – Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że obecnych jest 24 radnych (doszedł radny Mariusz Wiśniewski).

2. Głos protestujących mieszkańców.

Jan Mura – Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w imieniu mieszkańców głos zabierze Pani *dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej*

/Oklaski mieszkańców/

Pani dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej na wstępie poinformowała, że zwoływanie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta nie było potrzebne gdyż podjęta wcześniej uchwała z inicjatywy Prezydenta Miasta na sesji 17 listopada br. zabezpiecza interesy mieszkańców. Zwróciła uwagę, że pojawiły się pewne niejasności, które wymagają rozmowy na poziomie szczegółowym. Dodała, że decyzją Sejmu RP złoże Paruszowiec od 18 stycznia 2016 roku nie jest uznawane jako strategiczne, a inwestycja nie jest zgodna z aktualnym prawem zagospodarowania przestrzennego. Ponadto wg raportu oddziaływania na środowisko złoże zostało rozpoznane w kategorii C1 i C2 tj. w 30% czyli jest to bardzo słabe rozpoznanie złoża. Zaznaczyła, że rozmowa na sesji powinna dotyczyć samej kopalni, a nie kompleksu, o którym nie ma jeszcze żadnych dokumentów. Jedyne dokumenty jakie istnieją to raport oddziaływania na środowisko, który zdaniem mieszkańców – zawiera sporo niejasności, przekłamań i błędów. Nie uwzględnia on m.in. obecnych cieków wodnych, bazuje na starych mapach, nie mówi nic o terenach narażonych na powódzie i sugeruje, że budynek w Paruszowcu są częściowo zabezpieczone przed szkodami górniczymi.

/Oklaski mieszkańców/

prof. dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
- **członek Państwowej Akademii Naukowej, specjalista hydrogeologii** opowiedziała o złożach soli rozciągających się od Rybnika do Orzesza. Na poziomie około 780 metrów znajduje się sporych rozmiarów złoże soli, na co już w 1913 roku zwracali uwagę niemieccy badacze, a wiele lat później kopalnia „Chwałowice”, która chciała drążyć w rejonie Paruszowca. Zwróciła uwagę, że rozpuszczenie osadów solnych może przynieść bardzo negatywne skutki na powierzchni.

/Oklaski mieszkańców/

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej

na wstępie poinformował, że w 1975 roku został Głównym Inżynierem Mierniczo – Geologicznym na budowie Kopalni Suszec. Następnie odniósł się do kwestii odpadów kopalnianych. Zazaczył, że firma nie uwzględniła 5 uskoków znajdujących się pod powierzchnią. Eksploatacja będzie prowadzona fragmentarycznie, na powierzchni pojawią się garby i zagłębienia. Firma mówi, że będzie wydobywała 3 mln ton węgla rocznie i nawet 1,5 mln ton kamienia. Chce tym utwardzać nawierzchnie w Rybniku. Nie ma takiej możliwości, by rocznie rozpraszać po naszym mieście taką ilość odpadów.

/Oklaski mieszkańców/

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
- dyrektor PURMO w Rybniku na wstępie zazaczyła, że jest przedstawicielem inwestora, który działa na terenie Rybika od 23 lat. Poinformowała, że firma działa na terenie Rybnika i tutaj płaci podatki. Naszymi pracownikami są rybniczanie, mieszkańcy Paruszowca-Piasków. Spółka Bapro zapomina o inwestorach, którzy działają w Rybniku (m.in. również Tenneco Automotive). Każda zmiana na powierzchni może spowodować negatywne skutki, zwłaszcza w liniach automatycznych. Jeżeli cokolwiek by się stało tutaj, co zakłóciłoby stabilność fabryki, to właściciele musieliby przenieść produkcję do innych zakładów.

/Oklaski mieszkańców/

3. Dyskusja.

Andrzej Wojaczek – Radny Miasta zwrócił uwagę na konieczność zwołania sesji nadzwyczajnej. Poinformował, że sesja została zwołana z inicjatywy grupy radnych, a podziękowania Pani *dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej* dla Prezydenta Miasta były przedwczesne gdyż gdyby nie wniosek grupy radnych tej sesji by nie było.

Jan Mura – Przewodniczący Rady zaapelował do radnego Wojaczka o merytoryczną dyskusję.

Andrzej Wojaczek – Radny Miasta kontynuował: Pan Prezydent na poprzedniej sesji w ostatnim momencie wprowadził uchwałę w sprawie wyrażenia negatywnego stanowiska wobec przedsięwzięcia polegającego na udostępnieniu i zagospodarowaniu złoża węgla kamiennego "Paruszowiec" i zrealizowaniu projektu inwestycyjnego pod nazwą Bapro Energy Complex przez Bapro Sp. z o.o. Dodał także, iż obecna sesja była konieczna gdyż „Chcieliśmy usłyszeć głos ludu”. Odniósł się także do posiedzenia Komisji Przemysłu Górniczego, Ekologii i Rolnictwa, które odbyło się 21 listopada 2016 r. Punkt dotyczący budowy kopalni znalazł się w tematyce posiedzenia w ostatniej chwili w związku z czym nie wszyscy radni mogli uczestniczyć w tym posiedzeniu, gdyż nie zostali odpowiednio wcześniej poinformowani o tym fakcie. Na koniec dodał: „My byśmy zagłosowali wszyscy, jak jeden mąż ze strony tej... można powiedzieć... może nie przeciwnej Pana Prezydenta bo my Pana Prezydenta bardzo szanujemy (...) tylko nie dopuszczono nas do głosu merytorycznego, żeby powiedzieć to co dziś akurat w jakieś części mówię (...)”

Mariusz Węglorz – Radny Miasta podziękował przedstawicielom mieszkańców, firmie Bapro, dyrektor PURMO za dzisiejsze wystąpienia gdyż to rzuciło nowy cień na całą sprawę. Dodał, że jako mieszkaniec Niedobczyc nie wyobraża sobie, żeby w Rybniku powstała kolejna kopalnia skoro hałda w Niedobczycach dymi i truje mieszkańców.

Adam Fudali – Radny Miasta odniósł się do kwestii wprowadzenia Przez Prezydenta na sesji 17 listopada br. uchwały wyrażenia negatywnego stanowiska wobec przedsięwzięcia polegającego na udostępnieniu i zagospodarowaniu złoża węgla kamiennego "Paruszowiec" i zrealizowaniu projektu inwestycyjnego pod nazwą Bapro Energy Complex przez Bapro Sp. z o.o. „Rzucem na taśmę, umywając ręce niczym Piłat przygotował uchwałę w której (...) jest przeciwny budowie kopalni Paruszowiec (...)” Dodał, że gdyby kwestia kopalni była procedowana w taki sposób jak na dzisiejszej sesji to nie byłoby konieczności zwoływania sesji nadzwyczajnej. Zwrócił się do Pani *dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej*, że to on jest autorem pkt, który tak bardzo jej się podobał tj. „Głos oburzonych, protestujących mieszkańców”. Następnie zwrócił się z pytaniem do firmy Bapro „Czy firma miała przyobiecane z Prezydentem jak rozmawiała, że dołoży wszelkich starań żeby ta kopalnia powstała, czy takie obietnice padły?” Poczym dodał „Obawiam się, że my już w Rybniku nie zobaczymy żadnego inwestora po tym potraktowaniu tego jednego inwestora, ja nie mówię czy ma być kopalnia czy nie, ja mówię o inwestorze, o zasadzie jak się postępuje z inwestorem. Rybnik będzie szerokim łukiem mijany. A obecność Państwa tutaj na dzisiejszej sesji świadczy o tym Panie Prezydencie, że Pan wiarygodność ma pkt zerowy, mieszkańcy Panu nie wierzą(...)” Na zakończenie poinformował, że ma wiadomość od Ministra Tobiszewskiego za pośrednictwem posła Grzegorza Janika, że nie będzie zgody na budowę następnej kopalni w związku z tym, że mamy nadprodukcję węgla, z którym nie wiadomo co zrobić.

Piotr Kuczera – Prezydent Miasta potwierdził, że faktycznie ta uchwała dość szybko znalazła się w porządku ostatniej sesji, ale taka była jego intencja, aby tą sprawę bardzo szybko i sprawnie załatwić. „Radni mieli okazję na sesji odnieść się do tego projektu, szkoda, że tego nie robili, szkoda, że nie brali udziału w głosowaniu. Co więcej szkoda, że niektórzy radni a konkretni Adam Fudali w swojej wypowiedzi i teraz cytuję bo pięknie mówił o Piłacie i o osobie, która umywa ręce otóż cytuję powiedział ano tak: Ja myślę, że Pan się zapisze – o swojej skromnej osobie to słyszę – w annałach samorządów jako ten Prezydent, który nie chce nowych miejsc pracy to jest dość rzadkie (...) Myślę, że dobrze że dzisiaj Państwo słyszą ten cytat bo ja się nie chce tu dzisiaj bawić w politykę. Ja nie chcę się bawić Panie radny Fudali w politykę tylko chciałbym rozmawiać o faktach i o rzeczowych stanowiskach ”

/Oklaski mieszkańców/

Anna Gruszka – Radna Miasta odniosła się do słów Przewodniczącego Rady Miasta. Na stronie internetowej naszemiasto.pl Przewodniczący informuje, że na Komisji Przemysłu Górniczego Ekologii i Rolnictwa było tylko dwóch radnych, którzy wnioskowali o zwołanie sesji nadzwyczajnej a co za tym idzie oni nie chcą merytorycznie pracować. Poprosiła Przewodniczącego o sprostowanie tych słów z uwagi na to, że radni nie mogli skutecznie zapoznać się z informacją, iż przedmiotem tej komisji będzie kwestia kopalni. Punkt ten został wprowadzony w tym samym dniu rano. Zapewniła, że radni chcą pracować i świadczy o tym choćby frekwencja na dzisiejszej sesji. Następnie zwróciła się o firmy Bapro z pytaniami: Ile domów zostanie objętych szkodami górniczymi? Czy mieszkańcy otrzymają godziwe odszkodowanie? Czy kopalnia będzie konkurencyjna w stosunku do kopalni ROW? Czy wyprodukowane ciepło zaspokoi w całości potrzeby Rybnika i czy jego cena będzie konkurencyjna? Kiedy od wybudowania tego zakładu poczulibyśmy w Rybniku poprawę powietrza?

Jan Mura – Przewodniczący Rady odpowiedział, że Prezydent na ostatniej sesji informował, że taka Komisja będzie.

Głos radnych z sali „Nieprawda”

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
– **Wiceprezes firmy** poinformował, że na koniec odniesie się do wszystkich pytań.

Łukasz Dwornik – Radny Miasta zadał pytania odnośnie raportu Bapro nt. oddziaływania na środowisko w związku z eksploatacją złoża. Co to jest za dokument? Kiedy powstał? Kiedy Urząd Miasta go dostał? Czy my jako władze miasta mieliśmy ten dokument? Zwrócił się także do Prezydenta z pytaniem czy zwracaliśmy się o jakieś niezależne ekspertyzy odnośnie tego raportu.

Henryk Cebula – Radny Miasta przypominał chronologię zdarzeń związanych z projektem Bapro Energy Complex. Następnie odniósł się do artykułu na stronie internetowej rybnik.com.pl, w którym wypowiada się Pani Agnieszka Skupień w następujących słowach: ”Jak wyjaśnia Agnieszka Skupień, rzecznik rybnickiego magistratu - realizacja przedsięwzięcia planowana jest w Strefie Przemysłowej w okolicy Elektrowni Rybnik, w rejonie ulic Podmiejskiej, Ekonomicznej oraz Golejowskiej na terenach nienależących do miasta, przeznaczonych od wielu lat w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego pod zabudowę przemysłową. - Eksploatacja złoża węgla „Paruszowiec” prowadzona będzie w głównej mierze na terenach niezurbanizowanych, w minimalnym stopniu dotyczyć będzie obszarów zamieszkałych dzielnic Rybnik-Pónoc, Paruszowiec-Piaski i Wielopole – wyjaśnia.” Nawiązał do słów radnej Gruszki „Jeżeli te słowa, które powiedziała Pani Anna Gruszka są prawdziwe Panie Przewodniczący ja myślę, że naprawdę należą się przeprosiny bo nie możemy pracować z doskoku”. Następnie dodał, że na sesji 17 listopada br. radni nie mogli swobodnie się wypowiadać, gdyż radny Kłosek złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Jan Mura odnosząc się do słów Pana Cebuli poinformował, że była godzina dyskusji i każdy się mógł wypowiedzieć.

Henryk Cebula – Radny Miasta poinformował, że od lipca do 17 listopada o przedsięwzięciu i o protestach mieszkańców radni dowiadawali się jedynie z mediów. Na koniec dodał, że ubolewa nad faktem, iż taka liczba mieszkańców nie może zmieścić się na jakiejś większej sali, aby wszyscy mogli się wypowiedzieć.

/Oklaski mieszkańców/

Piotr Kuczera - Prezydent Miasta odniósł się do słów Pana Cebuli „Bardzo się Pan myli, a zwracam uwagę, że Pan wziął udział w głosowaniu więc musiał się Pan zapoznać – jak zakładam - z treścią tego projektu (...) Jeżeli mówi Pan, że nic się nie działo od lipca to pewna chronologia zdarzeń przypomnę... być może tak słabo Pan się interesuje tym co się dzieje w mieście jeżeli ta sprawa była dla Pana tak istotna w tym okresie jak jest dzisiaj. Doskonale Pan wie, że z tej sali były takie czasy, że Straż Miejska wyprowadzała ludzi z tej sali

bo wszyscy siedzieli na sali 264 bo nie było miejsca na galerii, ani tu gdzie Państwo teraz siedzą, także jest postęp w tym temacie (...)" Następnie Prezydent Miasta przedstawił chronologię zdarzeń związanych z projektem Bapro Energy Complex „14 lipca Komisja Przemysłu Górniczego, Ekologii i Rolnictwa... członkowie tej Komisji, ale też przedstawiciele Rad Dzielnic są obecni 14 lipca. 15 lipca dajemy do publicznej wiadomości, sam zapraszam dziennikarzy tylko po to żeby się dowiedzieli, że taka inwestycja powstaje. 7 września kierujemy, i o to Pan radny pyta, 7 września powtarzam skierowano raport oddziaływania na środowisko do RDOŚ. Nie zna Pan procedur może dlatego Pan tak się myli. Jeszcze po drodze jest nasze stanowisko z 19 września. Spotykam się 4 listopada z komitetem protestującym i potem rzeczywiście na kanwie tego spotkania kontynuujemy... przyjmujemy uwagi komitetu i kontynuujemy działalność. 7 listopada kierujemy pisma do RDOŚ, później do GIG oraz prosimy o analizę raportu oddziaływania na środowisko jeszcze bardziej pogłębioną". Dodał „I Pan mi opowiada, że Miasto nic nie robi. Być może Pan nie robi zbyt wiele w tym czasie, ale zapewniam, że my podjęliśmy działania i dialog. Może nie taki populistyczny, nie nawołujący do tego żeby przyszły tłumy w bibliotece i mógłbym się wypowiedzieć bo tak chce lud jak powiedział Pan Wojacek, bo tu nie o to chodzi, bo tu Panowie nie chodzi o politykę, która wy tu na tej sali uprawiacie”.

/Oklaski mieszkańców/

Adam Fudali – Radny Miasta zwrócił się do Przewodniczącego, aby zwrócił uwagę na porządek obrad, czy jest napisane Pan Prezydent mówi wtedy, kiedy chce. Nie ma takiego prawa. Pan Prezydent dobrze wie, że ja nie powiedziałem ani jednego słowa za budowę kopalni, ale dlaczego Pan niepoważnie traktuje inwestora. Jeżeli tak nie było, to ja nie wiem, może Pan słyszy jakieś trzecie głosy, ale to już jest sprawa lekarza. Następnie zapytał firmę Bapro czy mieli ze strony Prezydenta obiecane żeby ta kopalnia powstała, a co za tym idzie inwestor poniosł jakieś koszty.

Piotr Kuczera – Prezydent Miasta „Państwo wybaczą, ale z moim poprzednikiem na takim poziomie dyskursu nie będę prowadził. Twierdzę, że klasa Rady Miasta zobowiązuje do pewnych zachowań i nie chciałbym schodzić do pewnego poziomu retoryki, bo sięgnęła ten poziom co usłyszeliśmy.”

/Oklaski mieszkańców/

Mirela Szutka – Radna Miasta zapytała w jaki sposób została wyliczona liczba osób, które miałyby być zatrudnione w związku z projektem.

Michał Chmieliński – Radny Miasta odniósł się do sposobu dodania pkt dot. projektu Bapro Energy Complex zarówno na sesji Rady Miasta jak i Komisji Przemysłu Górniczego, Ekologii i Rolnictwa, stwierdził „Była zwołana na chybcika”. Zwrócił uwagę także na skandaliczne prowadzenie obrad przez Przewodniczącego, a także, że w pkt „Dyskusja” powinny zostać udzielone odpowiedzi na zadane przez radnych pytania. Dodał „Pan nie panuje nad obradami”. Nawiązał do wypowiedzi radnego Fudalego odnośnie nadprodukcji węgla „To jest dla mnie czerwona lampka”. Zauważył, że słabym punktem tego projektu jest bardzo lakoniczna informacja nt. źródeł jego finansowania. Zapytał firmę Bapro jaka jest stopa zwrotu i czy planują inwestować pieniądze prywatne czy publiczne.

Jerzy Lazar – Radny Miasta poinformował, że szefostwo koncernu EDF jest oburzone, że mówi się o bloku energetycznym, a żadne rozmowy z nimi nie były prowadzone.

/Oklaski mieszkańców/

Henryk Cebula – Radny Miasta nawiązał do słów Prezydenta, w których przedstawił harmonogram zdarzeń w związku z projektem Bapro Projekt Complex. Podniósł, że pierwsze spotkanie w tej sprawie z radnymi było w lipcu, a kolejne dopiero 17 listopada. Wyraził ubolewanie, że radni nie zostali zapoznani z opinią, którą Prezydent wysyłał do RDOŚ.

/Oklaski mieszkańców/

Piotr Kuczera – Prezydent Miasta „Panie radny zakładam, że był Pan na tej Komisji w lipcu i to Pana nie zaniepokoiło? Nie był Pan na tyle dociekliwy by rozwijać temat? Pojechał Pan na wakacje, tak? Stąd trzeba trochę większego zaangażowania wtedy będzie Pan te informacje otrzymywał. Przypominam, że mamy jawność informacji i jeszcze się nie zdarzyło, żeby radny tych informacji nie otrzymał”

Łukasz Dwornik – Radny Miasta zapytał o pismo, które „wyszło” z urzędu dotyczące analizy raportu ochrony środowiska w związku z przedmiotowym projektem „Jakie jest stanowisko tych niezależnych ekspertów?” Następnie dodał, że otrzymał już odpowiedź z sali, że opinia znajduje się na stronie internetowej.

Henryk Cebula – Radny Miasta zapytał Pan Prezydenta czy w 2016 roku był na wakacjach.

Piotr Kuczera – Prezydent Miasta „Nie”

Henryk Cebula – Radny Miasta „Szkoda, że w tym czasie nie zwołał Pan posiedzenia Komisji Górnictwa, na której omówione zostało by stanowisko, które Prezydent Miasta kieruje do RDOŚ.”

Wojciech Kiljańczyk – Radny Miasta „Bardzo cenię zdanie przedstawicielki mieszkańców, która powiedziała, że istotne są fakty, a nie potencjalne możliwości. Proszę zauważyć, że w dzisiejszym, porządku sesji nie ma żadnego projektu uchwały.” Następnie odczytał wspólne stanowisko Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, Wspólnie dla Rybnika i radnego Mariusza Wiśniewskiego: „17 listopada 2016 r. radni Rybnika na wniosek Prezydenta Piotra Kuczery podjęli uchwałę nr 415/XXVII/2016 w sprawie wyrażenia negatywnego stanowiska wobec przedsięwzięcia polegającego na udostępnieniu i zagospodarowaniu złoża węgla kamiennego "Paruszowiec" i zrealizowaniu projektu inwestycyjnego pod nazwą Bapro Energy Complex przez Bapro Sp. z o.o. Uchwała została podjęta głosami 14 radnych z 24 obecnych na sali. W treści uchwały mogliśmy przeczytać: „podzielając obawy mieszkańców Rada Miasta Rybnika wyraża swój sprzeciw wobec budowy nowej kopalni i planowanego prowadzenia wydobycia węgla kamiennego przez Bapro Sp. z o.o. w granicach miasta Rybnika, ze złoża „Paruszowiec”.” Uchwała została podjęta po analizie możliwych wpływów z eksploatacji górniczej na miasto i jego tereny oraz z uwagi na fakt, iż swoje obawy i sprzeciw wobec tej inwestycji wyrazili mieszkańcy. Sprzeciw ten wyrażony został m.in. w liście otwartym do Prezydenta Miasta Rybnika, w którym swój niepokój wyrazili mieszkańcy dzielnic: Paruszowiec-Piaski, Północ, Wielopole, Kamień, Golejów i Rybnicka Kuźnia. W odpowiedzi na list Prezydent Rybnika wyraził poparcie dla protestujących Rybniczanki podkreślając jednocześnie, że złoża które stało się przedmiotem gorącej dyskusji w mieście jest własnością Skarbu Państwa co oznacza, że to Minister Środowiska wyda ostateczną decyzję o tym czy powinno być ono wydobywane. Prezydent wskazał też inicjatywy, które podjął aby wesprzeć działania mieszkańców. Mowa m.in. o pismach wystosowanych do RDOŚ w Katowicach, GIG, Polskiej Grupy Górniczej oraz zleconej przez miasto analizie przygotowanego przez Spółkę Bapro raportu o oddziaływaniu na środowisko tego przedsięwzięcia. Warto podkreślić, że 23 kwietnia 2012 r. Spółka Bapro uzyskała koncesję na rozpoznanie złoża węgla kamiennego w obszarze Paruszowiec1. Rozpoznanie tego złoża polegało na wykonaniu otworu badawczego z powierzchni do głębokości maksymalnej 1000 m. Na wykonywanie tego otworu firma Bapro przedstawiła plan ruchu, który został pozytywnie zaakceptowany przez Okręgowy Urząd Górniczy w Rybniku. Przed decyzją Urzędu Górniczego ówczesny Prezydent Miasta Rybnika Pan Adam Fudali pozytywnie zaopiniował plan ruchu. Otwór został wykonany do głębokości prawie 527 m i potwierdził istnienie bogatego złoża węgla kamiennego. Firma Bapro Sp. z o.o. może wystąpić o koncesję na wydobywanie tego węgla. Koncesji udzieli Minister Środowiska. W związku z powyższymi argumentami zwracamy ponownie uwagę na fakt podjęcia przez Radę Miasta Uchwały z dnia 17 listopada br. co zgodnie ze stanowiskiem mieszkańców przedstawionym na posiedzeniu Komisji Przemysłu Górniczego, Ekologii i Rolnictwa z dnia 21 listopada br. – a dzisiaj ponownie usłyszeliśmy takie zdanie – wyczerpuje oczekiwania strony społecznej.”

Andrzej Oświecimski – Radny Miasta nawiązał do słów radnego Henryka Cebuli, że żaden radny nie brał udziału „W tym wszystkim co tutaj się dzieje”. Stwierdził „Ja brałem udział”. Dodał „Byłem pierwszy, który miał uwagi do eksploatacji górniczej”. Poinformował także, że jako Rada Dzielnicy Paruszowiec-Piaski zrobili w tym temacie spotkanie z zainteresowanymi. Na koniec stwierdził, że jest po stronie mieszkańców.

/Oklaski mieszkańców/

Franciszek Kurpanik – Radny Miasta nawiązał do kwestii sposobu zbierania podpisów przez radnego Wojaczka pod wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Poinformował, że mimo tego, że Pan Wojacek szybko podsuwał mu do podpisania ten wniosek to on go jednak nie podpisał. Natomiast cieszy się, że ta sesja została zwołana gdyż mieszkańcy mogą zobaczyć jak wyglądają obrady Rady Miasta. Dodał „Podjęliśmy na ostatniej sesji uchwałę, że popieramy mieszkańców naszego miasta, nasze stanowisko jest jasne i proste”

/Oklaski mieszkańców/

Franciszek Kurpanik – Radny Miasta dalej kontynuował „Macie Państwo przykład pewnej hipokryzji dzisiaj. Macie przykład taki naoczny zjeść ciastko i mieć ciastko. No ja nie rozumiem! Przecież tak się nie da! Panie radny Fudali, panie radny Wojacek, Panie radny Chmieliński nie będę wymieniać wszystkich z nazwiska określacie się przynajmniej dzisiaj, czy jesteście za mieszkańcami, czy jesteście przeciwni bo ja tego nie rozumiem. Raz chcecie tak raz chcecie tak. My swoje stanowisko wyraziliśmy jesteśmy Państwo z wami”

/Oklaski mieszkańców/

Henryk Cebula – Radny Miasta odniósł się do oświadczenia radnego Kiljańczyka. „Po pierwsze w tym kraju obowiązuje prawo geologiczne i górnicze i to tam są określone zasady. Dobrze, że Pan to przeczytał bo tam było napisane, że Pan Prezydent Adam Fudali w 2012 r. wydał zgodę na koncesję na rozpoznanie złoża. Nie na eksploatację Panie radny. To było tylko rozpoznanie złoża, a koncesja na eksploatację ona i tak zostaje wydana przez Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego. Będzie sytuacja taka, że wszystkie te opinie spłyną a Pan Dyrektor Głównego Urzędu Górniczego wyrazi zgodę lub nie”

Arkadiusz Szweda – Radny Miasta porównał wystąpienie firmy Bapro do wizji szklanych domów w Przedwiośniu. „Parę rzeczy, które pojawiły się w Państwa prezentacji wzbudziło co najmniej moje zdumienie. Jeden z Panów, który prezentowa nam ten projekt twierdził, że kamień wróci do powrotom do wyrobisk. Zwracam uwagę, że jego będzie ponad 15 mln ton rocznie. W tych ilościach wydaje mi się to niemożliwe. W te same wyrobiska mają trafić odpady ze spalonego węgla. O więcej w te same wyrobiska ma trafić też woda. Strasznie pojemne te wyrobiska.

/Oklaski mieszkańców/

Arkadiusz Szweda – Radny Miasta kontynuował „Mam też takie wrażenie i tutaj dziękuję za wystąpienie Pani profesor *dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej*, która wspomniała o tych szczególnych uwarunkowaniach geologicznych. Szanowni Państwo ja oczywiście nie potrafię tego wykazać, to jest tylko moje prywatne odczucie, ale wydaje mi się, że w tych warunkach geologicznych i jeżeli tak został namalowany ten proces technologiczny tzn. będziemy robi cuda cudeńka to to nie może być tanie. Mi się to po prostu matematycznie nie spina. Tym bardziej jak widzę jakie problemy są ze sprzedażą węgla. Wyprodukowano już w tej chwili, który w Polsce się produkuje. Wiemy ile taka tona kosztuje, a to są takie sytuacje kiedy nikt tak skomplikowanych technologii nie musi stosować (...) Druga rzecz. Czuję się wywołany do tablicy wypowiedziami Pana Przewodniczącego i cieszę się, że w końcu zaczął żywo brać udział w dyskusji i dlatego postanowiłem mu odpowiedzieć. Dziękuję Panu Andrzejowi Oświecimskiemu na to, że świadomie bądź nieświadomie zwrócił uwagę na istotny aspekt procedowania przez naszą Radę Miasta tej sprawy(...)” Zwrócił uwagę, że Pan Prezydent podczas swoich comiesięcznych wystąpień na sesji w pkt „Informacje o pracach w mieście” nie informował radnych o tej sprawie. Ponadto poinformował, że nie uczestniczył w głosowaniu na ostatniej sesji „Z tych samych powodów, które lekko zarysował Pan Andrzej Oświecimski. Ponieważ ja nie ulegam strachowi, a mam wrażenie, że niektórzy na tej sali, którzy piastują stanowiska w tym mieście ulegli strachowi. Bo proszę zauważyć fakty są takie(...) w tym urzędzie odbyło się spotkanie promując powstanie kompleksu energetycznego Bapro. Je ktoś zorganizował. Ktoś na nie zaprosił. Tym organem by Prezydent Miasta i trudno w tej sytuacji odnosić wrażenie, że to by działania promujące te przedsięwzięcie i stawiające Pan Prezydenta w roli zwolennika. To, że sytuacja się zmieniła dlatego bardzo dziękuję mieszkańcom, że się wypowiedzieli. Proszę zauważyć jak Państwo odnieśli sukces. Prezydent mimo, że tak nie powinien postępować... bo wiecie po co głosować na kogoś kto z tygodnia na tydzień zmienia zdanie. Pod taką uchwałą wypowiedzielibyśmy się dużo prędzej gdybyśmy mieli okazję wysłuchać i Państwa głosu, tych szczegółowych informacji.”

Piotr Kuczera - Prezydent Miasta „Ja usłyszałem od mieszkańców, że o całym projekcie dowiedzieli się z mediów. Było tak ? Było tak. To wyobrażamy sobie całą sytuację Panie radny gdyby idąc tym tokiem myślenia firma składa odpowiednie dokumenty tylko i wyłącznie w RDOŚu. Kto by się o tym dowiedział? Pan z Katowic by pewnie przywiózł tą informację? Myślę, że nie! A zachowałem kolejność ponieważ dzień wcześniej przed konferencją prasową prosiłem radnych pana Przewodniczącego Komisji Górnictwa, aby zwołał tą komisję po pierwsze w celu poinformowania radnych. Dzień później odbyła się konferencja i nie była to konferencja z moim udziałem. Bo gdybym chciał chwalić się projektem to bym poszedł i powiedział: Kuczera załatwił inwestora. Popatrzcie mieszkańcy jaki jest super, ale była tam osoba... uwaga... pełnomocnik, który zajmuje się gospodarką przestrzenną i inwestycjami. Ta osoba poszła i poinformowała, że jest potencjalna możliwość i takie postępowanie za niedługo będzie. I rzeczywiście 7 września RDOŚ wszczął te postępowanie. Także bardzo trudno zarzucać Prezydentowi fakt, że postępuje nieuczciwie wobec mieszkańców bo gdyby nie ten Prezydent to może nawet Pan Radny by ten wiedzy nie miał, a dzięki temu, że zwołałem tą Komisję i prosiłem Pan Przewodniczącego żeby to właściwie uczynił to ta wiedza się pojawiła. Proszę bardzo uważać ze słowami, które mówią o tym, że ktoś się kieruje strachem. Bo tak nie było”.

Andrzej Wojaczek – Radny Miasta nawiązał do wypowiedzi Pana Franciszka Kurpanika. Przedstawił w jaki sposób zbierał podpisy pod wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Dodał „Więc możecie sobie wyobrazić jaką pan Franek radny prowadzi cygańska politykę”. Zapytał także czy na dzisiejszą sesję zostali zaproszeni mieszkańcy Dzielnic: Rybnik-Północ, Wielopole i Golejów.

Jan Mura – Przewodniczący Rady odpowiedział, że mieszkańcy tych dzielnic zostali poinformowani.

Michał Chmieliński –Radny Miasta wyjaśnił, że nie głosował na ostatniej sesji za uchwałą w sprawie wyrażenia negatywnego stanowiska wobec przedsięwzięcia polegającego na udostępnieniu i zagospodarowaniu złoża węgla kamiennego "Paruszowiec" i zrealizowaniu projektu inwestycyjnego pod nazwą Bapro Energy Complex przez Bapro Sp. z o.o. ponieważ wcześniej był złożony wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej w tej sprawie. „Uważam, że temat wymaga omówienia sprawy, a nie jakieś lakonicznej uchwały podyktowanej wymogiem chwili ponieważ pojawił się wniosek przeciwnej strony o zwołanie sesji (...)”. Nawiązał również do sprawy zwołania w ostatnim momencie Komisji Przemysłu Górniczego, Ekologii i Rolnictwa. Ponadto dodał, że cieszy się, że głos mieszkańców został wysłuchany na dzisiejszej sesji. Na koniec zwrócił ponownie uwagę na złe prowadzenie sesji przez Przewodniczącego Rady Miasta.

Małgorzata Piaskowy – Radna Miasta „Ja ma nadzieję, że na tym spotkaniu uda nam się jeszcze dojść do jakieś merytoryki, że uda nam się oddać głos firmie, aby mogła odpowiedzieć na pytania”.

/Oklaski mieszkańców/

Małgorzata Piaskowy – Radna Miasta kontynuowała „Bo do tej pory z przerażeniem tego wszystkiego słucham. Nawzajem na Państw oczach obrzucanie się błotem, odbijamy piłeczkę, próbujemy powiedzieć z czyjej inicjatywy co powstało, kto zrobił dla was więcej, kto zrobił dla was mniej. A z punktu widzenia Państwa nie jest ważne kto zgłosił dla uchwałą. Dla Państwa ma znaczenie, że Rada Miasta podjęła uchwałę, w której opowiada się po Państwa stronie i nie ma znaczenia jaką ilością głosów. Nie ma znaczenia, że teraz bym zagłosowała wtedy nie mogłem bo coś tam. Państwo macie po dzisiejszym spotkaniu upewnić, że Rada Miasta przynajmniej w większości, mam nadzieje, że po dzisiejszej spotkaniu w pełnym składzie stoi za Wami murem i to jest ważne”. Na koniec zaapelowała o powstrzymanie się od dalszych komentarzy i przejście do kolejnego pkt porządku obrad związanego z odpowiadaniem na pytania.

/Oklaski mieszkańców/

Arkadiusz Szweda – Radny Miasta w imieniu mieszkańców zapytał „Co Bapro zamierza robić dalej jeżeli miasto podtrzyma swój sprzeciw? Czy zamierzają kontynuować?

4. Wnioski w dyskusji

prof. dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
- **Przedstawiciel GIG** nawiązał do słów Pani *dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej* stwierdzając, że obrażała górników mówiąc, że nie jest górnikiem i nikt w rodzinie też nie i cieszy się z tego.

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej (poza mikrofonem) odpowiedziała, że miała na myśli ciężka pracę górników.

prof. dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
- **Przedstawiciel GIG** zapytał mieszkańców czy jeżeli będzie rozpoznanie złoża w kategorii A czy mieszkańcy wyrażą zgodę na eksploatację.

Głos mieszkańców z sali „Nie”

Dr dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
- **inżynier geologiczny z Głównego Instytutu Górniczego** odniósł się m.in. do tematu szkód górniczych. Poinformował, że prognoza, która została wykonana i ujęta w ROŚ zapewnia grawitacyjne odwodnienie całego terenu górniczego przy stanie wody zwyczajnej średniej i to jest odpowiedz na pytanie dotyczące zagrożeń likwidacją obiektów zagospodarowania powierzchni. Oddziaływanie, które będzie na tym terenie nie wiąże się z żadną degradacją. Odpowiadając dyrektor firmy PURMO powiedział, że ma zapewnienie, że w tej sprawie zwrócą się do firmy aby ustalić jakie oddziaływanie jest dopuszczalne dla urządzeń, które w tej firmie są (tzw. deformacje ciągłe). Minimalne oddziaływanie, które by wystąpiło to jest wychylenie 1,9 ‰. „(...)Chcę podkreślić, że są narzędzia i my jako GIG mamy sposoby, prowadzona jest w Polsce eksploatacja pod bardzo czujnymi instalacjami i my potrafimy w sposób planowy kierować eksploatacją w taki sposób, który zapewnia pełne bezpieczeństwo procesów produkcyjnych (...)”. Zapewnił także „Jako szef szkód górniczych przez 27 lat odszkodowaliśmy obiekty powierzchniowe na podstawie wyceny na którą godziły się obje strony. To jest definicja takiego odszkodowania i na takie coś firma jest ze wszech miar gotowa nawet w tej chwili, ale pod warunkiem, że cel byłby osiągnięty (...)”.

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej

„(...) Chciałam się odnieść do kilku kwestii, które tutaj padły. Firma Bapro zwróciła się do GiGu z prośbą o opracowanie materiałów. Do GIGu zwrócił się też – zdaje się – Pan Prezydent. Dlaczego Państwo, przedstawiciele GIG nie są obiektywni i siedzą w szeregach Spółki Bapro? Szczerze powiedziawszy używając żargonu trochę wygląda to na koleśiostwo (...)”.

/Na salę przybył radny Benedykt Kołodziejczyk/

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
odniósł się do zarzutów Pani *dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej*, które zgłosiła do dokumentów.

dane niepodlegające udostępnieniu – art. 5 ustawy z dnia 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej
– **Wiceprezes firmy** nawiązując do spraw poruszanych podczas dyskusji poinformował, że firma nie będzie rozpoznawać złoża soli, bo nie ma na to koncesji. Projekt zakłada produkcję tańszego węgla, a ta w cudzysłowie nadprodukcja stanie się za niedługo historią. Wyjaśnił skąd się wzięła liczba 12 tys. osób zatrudnionych. Analiza wynika z faktu, że na jedno miejsce w górnictwie przypadają trzy miejsca pracy w przemyśle okołogórnictwem. Jeżeli chodzi o sprawę nieaktualnych map, mają one charakter jedynie lokalizacyjny, w którym miejscu będzie się znajdowała inwestycja. Dostarczane przez zakład ciepło nie będzie droższe niż dzisiaj, produkowane w starych instalacjach. „Wiele razy słyszałem argument, że spółka ma tylko 10 tys. złotych kapitału zakładowego. Gdybym był przekorny, to bym powiedział „to czego się państwo obawiacie?”. Prowadzone są rozmowy o pozyskanie kapitału wielonarodowego. W tej chwili toczą się rozmowy z 4 wielkimi inwestorami. Takich instalacji powstaje dzisiaj na świecie ponad 1000. Ta ziemia ma ogromny dar od natury. To daje ludziom szansę, której nie mają mieszkańcy innych terenów. Dodał, że Lasy Państwowe wydały pozytywne opinię co do inwestycji. Na wszystkie uwagi RDOŚ do raportu oddziaływania na środowisko firma musi odpowiedzieć. To nie jest tak, że zgłosiliśmy się do prezydenta i powiedzieliśmy, że wykopujemy dziurę w Paruszowcu. Firma sprawdzała złożę przez 4 lata. Studium wykonalności nie jest zrobione tylko na pokaz. Studium było sprawdzane 4 razy, na które wydaliśmy kilkadziesiąt milionów złotych. Na koniec stwierdził, że firma, chce odnieść korzyść, ale tego samego chce dla mieszkańców. Zapewnił, iż biznes to kompromis. Biznesu nie robi się na przekór wszystkim i my tego kompromisu szukamy.

Jan Mura – Przewodniczący Rady o godz. 19:40 zamknął obrady.

Protokołowała Klaudia Korduła-Krybus